

# Polonia w Teksasie Polonia in Texas

## 46. Wielokulturowy Festiwal w Houston

# Słowiański tydzień w królestwie kowbojów



MARIA KĘSTOWICZ-LECH

W niedzielę 13 września polska parafia pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Houston była gospodarzem 46. Słowiańskiego Festiwalu im św. Cyryla i Metodego. Historia imprezy sięga 1963 roku, kiedy to ks. Dmytro Blaziejewski z Ukrainy zaproponował, by grupy narodów słowiańskich z Houston obchodziły wspólnie „Dzień św. Cyryla i Metodego”, uznanych za apostołów narodów z Europy Środkowo-Wschodniej. W tym roku mija dokładnie 1100 lat od czasu, kiedy obaj bracia wprowadzili język słowiański do liturgii. Miało to miejsce w czasie historycznego nawracania na chrześcijaństwo ludów Moraw.

Celem, jaki przyświeca organizatorom festiwalu jest zachowanie od zapomnienia dziedzictwa kulturowego krajów, współgospodarzy imprezy, dla członków lokalnych społeczności etnicznych oraz ich potomków. W USA żyje ponad 5 milionów Słowian. Wszyscy mają zbliżony język. Przypomnijmy, że zapisu o najstarszym, starożytnym języku słowiańskim, dokonali już w IX wieku greccy misjonarze (w czasie nawracania Słowian na chrześcijaństwo). Choć mówimy obecnie różnymi językami i mamy różny akcent i system samogłoskowy, łączy nas podobne słownictwo, struktury gramatyczne



i brzmienie języka. Festiwal jest więc znakomitą okazją do spotkania się z podobnymi nam - Polakom nacjami i porozmawiać o bogatej historii i kulturze danych krajów.

### Kulturowy miks

Tradycyjnie oprócz Polaków w Festiwalu wzięli udział Ukraińcy, Cześci i Chorwaci. Doroczne wspólne świętowanie pozwala nam wszystkim na podzielenie się kulturą i tradycjami, tak sobie przecież bliskim narodom.

Festiwal rozpoczął się tradycyjną mszą świętą, w której wziął udział gość specjalny z Watykanu ks. prałat Sławomir Oder, postulator procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II. W czasie nabożeństwa patronce parafii - Matce Boskiej Częstochowskiej - ofiarowano dożynkowy wieniec. Po mszy odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego w ścianę nowo powstającego budynku Centrum Kulturalnego. Miejsce, w którym stanie budowla poświęcił prałat Oder. Sam kamień przyjechał do Houston z Polski i pochodzi z kościoła, w którym ochrzczono Papieża Rodaka Jana Pawła II.

Właściwą część festiwalu rozpoczęła się południową ceremonią otwarcia. Na scenie pojawiły się z flagami delegacje lokalnych słowiańskich grup etnicznych - Polski, Czech, Chorwacji i Ukrainy. Odśpiewano hymny Stanów Zjednoczonych i wszystkich krajów biorących udział w imprezie, poczym przedstawiciele poszczególnych delegacji przywitani publiczność w swoich rodzinnych językach. Następnie dokonano przedstawienia publiczności Królowej i Księżniczki festiwalu, tradycyjnie wybieranych przez poszczególne kraje. Polską Królową została Michelle Pawelczyk, księżniczkami zaś Christiana Gentry (Czechy), Ines Veselinovic (Chorwacja) oraz Julia Krutikov (Ukraina). Po prezentacji, której towarzyszył akompaniament akordeonu, uczestnicy festiwalu wzięli udział w paradzie, która przeszła terenami parafii. Wzięły w niej udział poczty sztandarowe, delegacje, grupy artystyczne ze wszystkich krajów biorących udział w tym niezwykle wyjątkowym, a najmłodszym dzieciom rozdawały kwiaty wśród licznie przybyłej publiczności.

### Czym chata bogata

Po części oficjalnej rozpoczęła się wielokulturowa zabawa. Na scenie pojawili się m.in. uczniowie Polskiej Szkoły, członkowie zespołu „Mi Re Do” wraz z opiekunką grupy Katarzyną Chałasińską, grupa taneczna z Szkoły Polskiej, zespoły „Ridna Shola Ukrainian Dancers”, „Chris Rybak and Czech Heritage Singers”, polskie „My Houstońskie Cepy”, „Zhu-



ravli Ukrainian Dancers of Houston”, „Houston International Dancers” z Chorwacji, polscy śpiewacy Teresa Puchala, oraz Kleo Rundzio z akompaniamentem Barbary Zakrzewskiej. Wszystkie występy stały na wysokim poziomie artystycznym. W czasie koncertu zespołu Chrisa Rybaka sporo osób spontanicznie poderwało się do tańca. Przez cały dzień imprezy goście tłumnie gromadzili się w pobliżu sceny i gorąco oklaskiwali poszczególnych muzyków i tancerzy. Gdy starsi uczestnicy festiwalu płaśli radośnie w rytm tradycyjnych dla każdej nacji pieśni i piosenek, dzieci zajęte były ślizganiem się na zjeżdżalni wodnej oraz zmaganiem z grawitacją na trampolinie.

Jak na każdej tego typu imprezie również w Houston nie mogło zabraknąć narodowej kuchni. Każda nacja przygotowała swoje przysmaki. Dużym powodzeniem wśród gości festiwalu cieszyły się, jak zawsze, polskie pierogi, gołąbki, kielbasa oraz domowe wypieki.

### Organizacyjny sukces

W ciągu dwóch dni parafia Matki Boskiej Częstochowskiej w Houston gościła dwie etniczne imprezy - polskie Dożynki (o których szeroko pisaliśmy w poprzednim numerze Białego Orzeła) oraz Festiwal Słowiański. Oba wydarzenia ściągnęły na tereny parafii około 3 tysiące gości. Organizatorzy zebrali ponad 33,5 tysiąca dolarów, które zasilą konto budowy Centrum Kulturalnego im. Jana Pawła II.

Przygotowania rozpoczęły się prawie pół roku temu. Co tydzień odbywały się spotkania przedstawicieli czterech krajów. Głównym organizatorem tegorocznego festiwalu była polska grupa etniczna (za rok paleczkę dowodzenia przejmą Ukraińcy). Organizatorom pomogły finansowo dziesiątki osób prywatnych oraz instytucji. Wokół Festiwalu pracowało 250 wolontariuszy, których nazwiska umieszczono na specjalnej liście opublikowanej na stronie internetowej <http://www.forumpolonia-houston.com/> w zakładce „Our Lady of Częstochowa Parish”. Szczególne podziękowania chciałbyśmy skierować pod adresem prezydenta „Slavic Alliance” ojca Paula Chovaneca, proboszcza Jacka Nowaka, Krzysztofa Kruzela, Bobbi Giles (wszyscy reprezentowali polską grupę etniczną), oraz przedstawicielom poszczególnych nacji: Ralphowi Subotichowi (Chorwacja), Charlesowi Waligurze (Czechy), oraz Martha Noukas (Ukraina). □

Wszystkim organizatorom i wolontariuszom za niezliczone godziny pracy społecznej na rzecz Dożynek oraz Festiwalu Słowiańskiego składamy serdecznie „Bóg Zapłać”.

Bobby Giles i Krzysztof Krozel